

Bo nam (nie)jest wszystko jedno

Projekt Glinka Academy nie dla Płońska

Przez klętnie i rywalizację prezesów dwóch płońskich klubów siatkarskich Jarosława Jeznacha z PTS Płońsk i Igora Piotrowskiego z UKS Rutki projekt Glinka Academy wycofano z Płońska.

Projekt, do którego zakwalifikował się klub UKS Rutki objęty jest patronatem przez Małgorzatę Glinkę i zakłada stworzenie sieci szkółek w całej Polsce. Kluby, które dostały się do projektu, mają zapewnione najlepsze metody szkolenia, opiekę ekspertów, obozy siatkarskie dla trenerów i zawodników.

O przystąpieniu do projektu ogłoszonego przez Małgorzatę Glinkę ubiegały się obydwa płońskie kluby, ale niestety proces rekrutacji przeszedł pozytywnie tylko jeden z nich. I wszystko od tego się zaczęło.

Taki wybór spowodował, że prezes PTS Płońsk poczuł się oszukany, obrażony i wydał oświadczenie. Jarosław Jeznach napisał w nim, że podczas płońskich spotkań z siatkarką był zapewniany, że właśnie do Glinka Academy zakwalifikuje się jego szkoła. Jak podkreśla w swoim oświadczeniu trener, przedstawiciele PTS Płońsk bardzo się starali, aby dostać się do projektu.

- Daliśmy z siebie wszystko, nasze zaangażowanie dawało pewność, że w planowanej Akademii pani Glinki będziemy wraz z 20 klubami z Polski - napisał Jeznach. - Po zakończeniu imprezy (wizyta Małgorzaty Glinki w hali MCSiR w Płońsku - przyp. red.) na obiedzie wydanym przez PTS Płońsk śmiało się wspólnie z panią Małgorzatą oraz jej menadżerem Marcinem Strządało, że do zamknięcia listy 20 klubów jest wolnych nie 20, a już 19 miejsc, ponieważ nasz klub już w nim jest - dodaje trener.

W dalszej części oświadczenia, które rozpaliło ogień między trenerami, Jeznach napisał o swoim zdziwieniu po ogłoszeniu wyników konkursu. Okazało się, że jego klub nie znalazł się na liście. Jak podkreśla trener, w międzyczasie zmienił się menadżer szkoły, a ta zmiana skutkowała tym, że PTS nie dostał się na listę 25 klubów z Polski, które trenowałyby pod patronatem Glinka Academy. W dalszej części pisma opublikowanego na portalu społecznościowym Jeznach zarzucił Igorowi Piotrowskiemu napisanie nieprawdy w ankietach, co według Jeznacha miało wpływ, że to właśnie UKS Rutki dostał się do projektu, a nie jego PTS Płońsk.

Na oświadczenie Jarosława Jeznacha zareagował menadżer projektu Glinka Academy Krystian Zawistowski, który postanowił spotkać się z trenerami i burmistrzem Płońska Andrzejem Pietrasikiem, aby wyjaśnić całą sytuację i pogodzić trenerów. Dzień po spotkaniu Glinka Academy wydała swoje oświadczenie, nawiązujące do spotkania oraz zarzutów Jarosława Jeznacha.

W oświadczeniu podpisanym przez menadżera Zawistowskiego czytamy, że w kwestii danych zawartych w ankietach trener UKS Rutki Igor Piotrowski podał prawdziwe dane, a informacje zawarte w podanych przez Piotrowskiego ankietach zostały zweryfikowane przez Glinka Academy.

- Dziwi nas wypowiedź pana Jarosława Jeznacha na temat tych danych, kiedy są to dane wewnętrzne Glinka Academy - pisze Krystian Zawistowski. - Zarzuty pana Jarosława w stosunku do prezesa UKS Rutki Płońsk w tej kwestii są bezpodstawne. Ponadto informujemy, że proces weryfikacji oraz naboru klubów przebiegł w sposób prawidłowy - dodawał menadżer.

- W odpowiedzi na zarzut pana Jarosława, że dzieci działające w klubie UKS Rutki Płońsk mieszkają w okolicznych miejscowościach dodam jeszcze, że dla naszej organizacji nie jest istotne miejsce zamieszkania danego dziecka, a jego przynależność do klubu - napisał Zawistowski.

W pozostałej części oświadczenia Glinka Academy ubolewa nad zaistniałą sytuacją, krytykuje postawę Jarosława Jeznacha oraz zobowiązuje go do usunięcia wpisu z 13 października, w którym to zarzuca nieprawidłowości.

- W przypadku braku reakcji lub pojawienia się nowych wpisów naruszających godność osobistą pani Małgorzaty Glinki lub naruszających dobra osoby prawnej, jaką jest Glinka Academy sprawę skierujemy na drogę postępowania sądowego - napisał Zawistowski.

Po oświadczeniu wydanym przez Glinka Academy swoje oświadczenie - podobnie jak Jeznach - na profilu społecznościowym opublikował trener Igor Piotrowski. Niestety od pierwszych słów nie miał dobrych wiadomości, ponieważ - jak się okazało - po oświadczeniu wydanym przez Jarosława Jeznacha i

komentarzach pod nim umieszczonych Glinka Academy postanowiło wykluczyć również jego klub ze swojego projektu.

- Jest to konsekwencją oczerniających oskarżeń Prezesa PTS Płońsk Jarosława Jeznacha w stosunku do naszego klubu i mojej osoby. Jego fałszywe oskarżenia zostały zweryfikowane przez Glinka Academy i oczywiście okazały się nieprawdą, co potwierdza w swoim oświadczeniu przedstawiciel Glinka Academy pan Krystian Zawistowski - napisał trener Piotrowski. - Niestety niesmak pozostał i dziś otrzymaliśmy informację od Glinka Academy, że nie chce dalej współpracować z miastem Płońsk, w którym zamiast sportowej rywalizacji - fair-play, zwyciężyła zawiść i zazdrość ludzi, twierdzących, że to SPORT jest dla nich najważniejszy - dodawał Piotrowski.

- Mimo że w tym momencie w naszej sekcji minisiatkówki większość dzieci pochodzi z Naruszewa, to dla dzieci z Płońska drzwi były również otwarte, żeby korzystać z projektu. Teraz Prezes PTS Płońsk ma znowu 25 klubów uczestniczących w projekcie Glinka Academy, które może oczerniać, próbując zająć ich miejsce i licząc, że tym osiągnie sukces! Nie tędy droga. Nasze miejsce zajął utytułowany klub Rosario Lubowidz, któremu gratulujemy i kibicujemy. My pracujemy dalej! - dodawał Igor Piotrowski, który wystąpił do Jarosława Jeznacha z pismem przedsądowym wzywającym do przeproszenia jego oraz klubu.

Swoje krótkie oświadczenie w tej sprawie wydał również płoński ratusz, który napisał, że 18 października Andrzej Pietrasik, mając na uwadze dobro płońskiej siatkówki, podjął się mediacji pomiędzy skonfliktowanymi klubami UKS Rutki Płońsk i PTS Płońsk z udziałem Krystiana Zawistowskiego reprezentującego Glinka Academy, a także dyrektora Miejskiego Centrum Sportu i Rekreacji Waldemara Kunickiego.

- Wierzyliśmy, że dzięki tej interwencji kluby dojdą do porozumienia, a nasze miasto znajdzie się w gronie uczestników projektu Glinka Academy. Niestety kluby nie porozumiały się - czytamy w krótkim oświadczeniu ratusza.

- Dziś zostaliśmy poinformowani telefonicznie przez Krystiana Zawistowskiego o wykreśleniu Płońska z listy uczestników projektu Glinka Academy. Zdaniem Krystiana Zawistowskiego na decyzję miały wpływ krytyczne komentarze pojawiające się w mediach społecznościowych - napisał płoński ratusz.

Łukasz Wielechowski

ZAMIAST KOMENTARZA

I tak oświadczenie trenera Jeznacha rozpętało burzę na portalu społecznościowym, a UKS Rutki został wykreślony z listy klubów, a jego miejsce zajął klub Rosario Lubowidz.

Przykre jest to, że przez rywalizację trenerów, którzy nie potrafili się dogadać - po męsku, młodzi siatkarze ucierpieli, a Płońsk stracił swoją możliwość, bo znaleźć się wśród 25 klubów z terenu Polski w projekcie Małgorzaty Glinki to świetna promocja dla miasta. (łw)

foto: archiwum